Ner 141. ROK 1841. CZWARTEK 23 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Narodzenie S. Jana Chrzciciela.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Krzesomysł.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 7‴ 769	+ 11° 2	4‴ 92	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
22	2	7, 624	+ 20, 0	5, 66	Pł Zachodni słaby	„	
	10	7, 117	+ 14, 9	6, 11	WPł Wschodni słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Czerwca.

Ratyńska Józefa ob., Siecińska Tekla ob., Strażyńska Justyna, Waligórski Kasper ob., Franke Juliusz, Pomiechowska Ludwika ob., z Polski; — Stadnicki ob., Spławski Jan ob., Wodzicki hr., Wąsowicz Stanisław, z Galicyi; — Brzozowski Zenon ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Breitenwald Ferdynand, Bobrowski Adolf ob., Małachowska Cecylia hr., Berska Bronisława, Stradomski Roch ob.. Rotkiewicz Józef ob., do Polski; — Braun Józef ob., Potocki Alfred hr., Barcs Karol radzca tytul., Grabowski hrabia pułkownik, do Galicyi; — Zarski Michał, Małkowski Józef ob., Lennert, Panafka, Gromkowska ob., do Pruss.

Publiczność dosć licznie zebrana na widowisku wtorkowém, z upodobaniem i rzęsistemi oklaski przyjęła grę artystów niemieckich w operze *Cyrulik wiejski*: Pan Barthelemy w roli Luxa wyborną grą swoją i śpiewem szczególniej był poklaskiwany. — Po skończonéj operze artyści polscy odegrali doskonale komedyą w jednym akcie wierszem p. n. *Wilk na pokucie*; oboje Państwo Chełchowscy z uniesieniem przywołani zostali. Piękne przymówienie się dyrektora teatru polskiego za swemi gośćmi, to jest operą niemiecką, z uczuciem i gromem oklasków przyjęto.

Dziś artyści niemieccy dają po drugi raz nową, prześliczną operę: POJEDYNEK z muzyką Herolda.

Pojutrze dauą będzie zapowiedziana przez omyłkę na dziś opera: FRA DIAVOLO, z muzyką Aubera; w której jak to już donieśliśmy, Pani Chełchowska, odegra w polskiem języku rolę Zerliny.

List ze Swoszowic. Bawię tu od trzech dni, — lecz od 10ciu lat przeszło nie znajdując się w tych stronach, zdziwiony zostałem korzystnemi zmianami, tak w ulepszeniu porządku łazienkowego, jako też w upiękuieniu tego zbawiennego zakładu. Znajduję tu dziś bowiem ładnie urządzone spacery w smaku angielskim, restauracyą dobrą i tanią, — w ogólności wszystko to, co do uprzyjemnienia bytu szukającym tu zdrowia, skutecznie posłużyć może. Już do téj pory, kilka osób wyjechało ztąd nieczonych z reumatyzmu i innych dokuczliwych słabości. Co do mnie, dopiero trzeci dzień bawię, a już czuję się znacznie pokrzepionym, i tego jestem mniemania: — że kto chce prawdziwe odzyskać zdrowie przez pozbycie się chorób, wymagających tego rodzaju kuracyi, niech tylko odwiedzi Swoszowice i w nich czas przez lekarzy wska-

zany, przyzwoicie przepędzi, a błogosławić będzie to szacowne ustronie, któremu zacny dziedzic, bardziéj dobrem ludzkości jak własną korzyścią zajęty, coraz więcej nadaje powabu. *M.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 11 *Czerwca.* —

Rząd ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Tulonu 11 czerwca datowaną: »*Prefekt departamentu morskiego do ministra marynarki.* Korpus jenerała Barraguay d'Hilliers odwiedziwszy Medeę i Milianę, zburzywszy Boghar i spustoszywszy kraj, przez który przechodził, wrócił 2 czerwca do Blidah. Nigdzie nie był niepokojonym od nieprzyjaciela, z wyjątkiem kilku set arabów z daleka nasze poruszenia uważających. Kilka tylko wystrzałów padło w niewiele znaczącem spotkaniu. Znaczne dwie osady, w Boghar zburzyliśmy a między innemi fabrykę broni palnéj, któréj strata dotkliwą dla Emira będzie. Korpus miał 10 t. m. znowu w pole wyruszyć. Xiążę Nemours wracając z Mostaganem przybył 6 czerwca do Algiern.... (Noc przerwała.)

Z Tulonu nadeszła tu wiadomość, że 10 czerwca flota z 12 liniowych okrętów złożona, pod dowództwem admirała Hugon z tamtejszego wypłynęła portu.

Sentinelle de Bajonne donosi, iż karlistowski jenerał José Maria Arroys i półkownik Juau Perez Arguelles na dniu 8 czerwca w Urcuit aresztowani do więzienia do Bajonny odprowadzeni zostali.

— *Dnia* 13 *Czerwca.* —

Koniec wczoraj przerwanéj depeszy telegraficznéj: »Xiążę Nemours w powrocie do Francyi zamierza 11 czerwca do Marsylii odpłynąć.«

Marszałek Soult wrócił wprawdzie do zdrowia, miał jednak oświadczyć, iż dopiero po urzędowém zamknięciu posiedzeń, będzie zajmować się na nowo interessami swojego wydziału. (G. P. S.)

— *Londyn* 8 *Czerwca.* —

Ministeryalny *Globe* zawiera w jednym z ostatnich swoich numerów następujące jeszcze uwagi względem położenia rzeczy w Chinach: »Ze wszystkich wojen jakie prowadziliśmy w Azyi, wojna w Chinach chce być najzaciętszą. Znane już wypadki mogą spowodować zupełne przekształcenie całego cesarstwa chińskiego. Gdyby Cesarz był zatwierdził traktat, który niezawodnie korzystniejszym był dla niego niż dla nas, poddani jego mogliby prawo jego dynastyi uważać za nienaruszone. Ale nieprzyjacielskie kroki, do jakich nas obecnie zmuszają, nie zostawiają nam innéj drogi, tylko albo zupełnie zrzec się Chin i handlu z niemi, albo z pistoletem przyłożonym do piersi cesarza chińskiego, zmusić go do uległości.«

Z uwag, któremi lord Joh Russel usprawiedliwiał postanowienie rozwiązania parlamentu, następujące jeszcze zasługują na przytoczenie:

»Szanowny reprezentant północnego hrabstwa Lancas (lord Stanley) mówił niedawno, że kwestya rozwiązania parlamentu nie należy do téj izby, i nie tu powinna być roztrząsaną, ponieważ należy do prerogatyw korony. Czy to zdanie jest słusznem lub nie, mniemam jednak iż nikt nie zechce utrzymywać, że po głosowaniu piątkowem, gdzie 623 członków miało udział i tylko jeden głos stanowił większość na stronę naszych przeciwników, przy takim podziale zdań mówię, nikt zapewnie ani w téj izbie, ani gdziekolwiek indziéj, nie będzie twierdził, że podobném jest w teraźniejszéj izbie niższéj znaleść silną większość dla którego kolwiek stronnictwa stojącego przy sterze, i jakkolwiek bądź można było uważać stósowność podania J. K. Mości rady względem rozwiązania parlamentu, zdaje się, że obecnie była to jedyna droga rozwiązania trudności i usunięcia wątpliwości. Sir Robert Peel odpowiedział następnie na dowodzenia lorda Russel względem potrzeby zmiany prawa zbożowego, iż mniema, że należało kwestyę tę albo porządnie poddać pod rozprawy, albo wstrzymać się od wszelkich uwag, i zupełnie niéstósownie było cofać wniosek, a jednak główne jego dowody przedstawiać. Łatwo byłoby wprawdzie odpowiedzieć przeciwnemi dowodami, ale to nie może mieć miejsca, bez wywołania rozpraw, których unikać zamierzono, a on z swojéj strony tém więcej jest skłonnym do zaniechania dalszych uwag, że dowody przytoczone przez lorda Russel nie sprawiły silnego wrażenia i spodziewać się można, że inne nie będą silniejszemi. — Pan Villers gorzko uskarżał się na odroczenie rozpraw o prawie zbożowém, ale nie mógł być słyszanym z powodu wrzawy, jaką sprawiało wychodzenie większéj części członków. — Pan Wakley oskarżał torysów, że na mównicach przy wyborach zupełnie co innego przyrzekają a inaczéj postępują w izbie, uczynił tylko w tym względzie wyjątek sir R. Peel. Obiecał zebrać mnóstwo oświadczeń przed wyborcami, i jeśliby został na nowo wybranym, przytaczać

je będzie każdemu któryby w parlamencie postępował w brew tym oświadczeniom. — Pan Labouchere minister handlu, głównie zbijał zarzut uczyniony gabinetowi, przez sir R. Peel, jakoby podwójny budżet w początku posiedzeń był przygotowany; co tém mniéj jest podobném do prawdy, że dawno znane były zamiary ministrów względem zmian w cle od cukru, drzewa i zboża, ale najstósowniejszą porą do przedstawienia tych projektów zdawało się przedłożenie budżetu, ponieważ ustawy te zamierzonemi były dla ogólnego interesu mieszkańców, i dla powiększenia dochodów państwa. Co do samego prawa zbożowego rzekł on: »Szanowni członkowie przeciwnéj strony zdają się mniemać, że projek względem zmiany prawa zbożowego nagle przyszedł namyśl ministrom, tym czasem przy przeszłorocznych jeszcze rozprawach, ja sam mówiłem na korzyść stałego cła, i nawet oświadczyłem, że to cło powinno 7 lub 8 szylingów wynosić; szanowny minister osad (lord J. Russel) także w mowie swojéj w tym przedmiocie oświadczył się za umiarkowaném stałem clem, chociaż nieoznaczał jego wysokości, ale dodał, iż jeśliby izba przy wniosku szanownego członka z Wolverhampton (p. Villiers) zmieniła się w komisyę, jeden z członków gabinetu zaprojektowałby rezolucyę w tym duchu. W końcu minister handlu oświadczył jeszcze że budżet i połączone z nim projekta przedstawione zostały jak można było najprędzéj, a mianowicie z uwagą na to, aby przez fałszywe nadzieje nie zrządzić szkody któréjkolwiek gałęzi handlu. — Minister skarbu powtórzył prawie to samo, co pan Labouchere powiedział, i następnie izba zmieniła się w komisyę i rozmaite upoważnienia pieniężne bez głosowania zostały na 6 miesięcy udzielone. — Posiedzenie odroczoném zostało o godzinie w pół do drugiéj. (G. W.)

— *Tryest 6 Czerwca.* —

Według doniesień z Aten odebranych, ludność Tessalii i południowéj Macedonii zdaje się iść zaprzykładem kretenczyków. Góra Atos jest punktem środkowym łączenia się rokoszan, do których wielu polikarów i z Grecyi przybywa. Mieli oni także ustanowić rząd tymczasowy i zaopatrzyć się w broń i amunicyą z wyspy Lemnos, dokąd wyprawę niedawno temu uskutecznili. Naczelnikami tego ruchu są bracia Kuratassos, z których jeden był półkownikiem w wojsku paszy egipskiego, a drugi majorem w służbie króla greckiego, ale zostawał ostatniemi czasy w Nauplii pod dozorem policyi. Uzbrojeni pobierają miesięczny żołd, w części ze składek w Grecyi zbieranych. — Listy z Alexandryi odebrane donoszą, że Mehmed Ali i Ibrahim pasza posądzając wielu naczelników armii egipskiéj, między innemi Ahmeda Menikli paszę, ministra wojny, o zamiar wydania jazdy egipskiéj w moc Turków, takowych powięzić kazali. Uzbrajania z nadzwyczajnym pospiechem prowadzone każą się domyślać że Mehmed Ali nie poprzestanie na ustąpieniach nowym objętych firmanem sułtana, (?) któremu wszelako ciągłą oświadcza uległość i nazywa go swoim władzcą. (G. P. S.)

— *Konstantynopol 26 Maja.* —

Niespodziane złożenie patryarchy greckiego, które wszystkich greków strwożyło, nastąpiło w skutek wykrytych jego stosunków z rokoszanami góry Atos, a bardziéj jeszcze na wyspie Kandyi i w prowincyach przez greków zamieszkanych i coraz burzliwszych. Teraźniejszy patryarcha Antimos dał przyrzeczenie że wszystkich greckich rajasów utrzyma w wierności i posłuszeństwie. W. Porcie (G. P. S.)

— *Ateny 27 Maja.* —

Tutejsi przyjaciele Krety niecierpliwie oczekują wiadomości z téj wyspy, i dziś spodziewają się otrzymać doniesienia o tém co tam zaszło po przybyciu Tahir paszy, ale do téj chwili nie przybyły jeszcze żadne listy ztamtąd. Wiemy tylko że Tahir pasza przybył tam, i że codzień oczekują walki. Licząc posiłki jakie przybyły na flocie Tahir paszy, cała siła tureckiego wojska w Kandyi, może wynosić 10,000 ludzi, turków zrodzonych w Krecie, egipcyan, albańczyków i żołnierzy z Konstantynopola. Ale to wojsko tyle ma miast i twierdz do strzeżenia, że najwięcéj 6000 ludzi będzie mogło stanąć w polu, a między temi liczyć można za dzielnych żołnierzy tylko około 800 Albańczyków i część tamtejszych turków. Tymczasem rokoszanie chrześciańscy stoją w silnéj postawie, ich postanowienie zwycięzenia, jest niezachwiane, (?) chociaż dotychczas cierpią jeszcze niejaki niedostatek broni i amunicyi. Tylko około czwarta część ich jest zupełnie uzbrojoną, ale też to są starzy wyćwiczeni żołnierze. Bezwątpienia walka musiała już mieć miejsce, i tutejsi kretenczycy znający stan rzeczy na ich rodzinnéj wyspie, nie powątpiewają o zwycięztwie.

Nie tylko wielu z stanu cywilnego opuszcza swoje strzechy, aby swoim współwyznawcom w Krecie lub Tessalii nieść pomoc; nawet między wojskowemi okazuje się podobne usposobienie.

Już wielu żołnierzy rozmaitego rodzaju broni zbiegło, wzmocniono przeto straże w porcie Pyreus i do Falerus wysłano także oddział posiłkowy. Ale niepodobieństwem jest w kraju mającym tak rozciągłe brzegi, jak Grecya, przeszkodzić ucieczce na morze. (G. W.)

— Indye Wschodnie. —

Bengal Harkaru mówi: »Dowiadujemy się z pewnego źródła, że ochotnicy bengalscy, którzy zatrzymani byli w Singapore, oświadczyli, że nie chcą powracać do Chin i zagrozili powszechnym buntem, jeśliby cheiano ich zmusić do tego. Pułk 55 piechoty europejskiéj wysłany został morzem z Kalkuty dla wzmocnienia wojska znajdującego się w Kantonie. Wyspa Hong kong opuszoną została na rozkaz kapitana Elliot, ponieważ traktat na mocy którego wyspa ta oddaną być miała anglikom, nie ma żadnej ważności. — Przybyły tu niedawno amerykanin z Kantonn, twierdzi, że Kanton jest tak dobrze jakby skazany na spalenie, bo chociażby anglicy chcieli go oszczędzić, za to w sąsiedztwie znajduje się 200,000 chinczyków, którzy mogą umrzeć z głodu dla braku roboty i którzy są równie gotowi sturmować do miasta, jak majtkowie angielscy. (G. W.)

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4622.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w biórze Wydziału dnia 8 lipca r. b. przed południem odbywać się będzie publiczna licytacya *in plus* sprzedaży na rozebranie apparatu olearni, w oficynie domu roboczego umieszczonego, cena wedle urzędowego oszacowania w kwocie złp. 2771 gr. 13 ustanowiona, z powodu braku licytantów postanowieniem Senatu Rządzącego pod dniem 24 maja r. b Nr. 2826 wydanem, do złp. 1000 zniżoną została, i od tak zmniejszonéj licytacya rozpocznie się, z tego powodu Wydział chęć nabycia mających wzywa, aby opatrzeni w *vadium* w kwocie złotych Polskich 100, w miejscu i czasie wyżéj wspomnionym znajdowali się. O warunkach sprzedaży téj każdego czasu pretendenci poinformować się mogą, z których główniejszym jest ten, iż nabywca w dniach 15 od czasu zatwierdzenia protokółu licytacyi, obowiązany będzie apparat olearni, swym kosztém rozebrać i z officyny domu roboczego uprzątnąć.

Kraków d. 17 czerwca 1842 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.
Referendarz *L. Wolff.*

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 14 i 15 czerwca. 1841 rokn	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	19	—	20	—	17	—	18	—	15	—	16	15
„ Zyta.....	15	—	15	27	14	15	14	24	13	—	13	24
„ Jęczmien	14	—	14	24	12	9	13	—	11	—	12	—
„ Owsa.....	—	—	9	24	—	—	9	—	—	—	8	—
„ Grochu ..	—	—	16	20	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł...	—	—	—	—	—	—	30	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	1	21	—	—	1	12	—	—	1	6
„ Słomy	—	—	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 18 czerwca 1841 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

LOTERYA KRAJOWA.

W 947 ciągnieniu dnia 23 Czerwca 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

76. — 89. — 11. — 49. — 37.

Przyszłe ciągnienie 948 przypada dnia 30 Czerwca 1841 r.

Doniesienie prywatne.